

---

**wwu**

**2**



**warszawskie  
warsztaty  
urbanistyczne  
2**

**Grottgera 25a**

Oddział Warszawski Stowarzyszenia Architektów Polskich



---

wwu

2

WERSJA ELEKTRONICZNA

warszawskie  
warsztaty  
urbanistyczne  
2

Grottgera 25a

Tegoroczne warsztaty to druga edycja działań, organizowanych przez Oddział Warszawski SARP dla studentów i absolwentów. W ramach tygodniowego cyklu chcieliśmy jednocześnie umożliwić młodym adeptom nabycie nowych umiejętności, doświadczeń i wiedzy, ale też wspomóc warszawską instytucję, zajmującą się dziećmi potrzebującymi wsparcia. Centrum Wspierania Rodzin RODZINNA WARSZAWA działa od lipca 2015r. kontynuując misję wcześniejszej struktury Zespołu Ognisk Wychowawczych im. Kazimierza Lisieckiego „Dziadka”. Instytucja ta zarządza dziewięcioma ogniskami na terenie całej Warszawy. Nawiązując do tradycji przedwojennej wspiera młodych warszawiaków w rozwoju, w odkrywaniu i urzeczywistnianiu ich potencjałów. Jednak w odróżnieniu od wcześniejszego sposobu działania, współczesna pomoc dzieciom nie wymaga izolacji i odcięcia od środowiska życia. Wsparcie w placówkach otrzymują nie tylko dzieci, ale także rodzice znajdują pomoc w poprawnym pełnieniu zadań opiekuńczo-wychowawczych, które mogą realizować we własnych domach. Ta zmiana umożliwi wykonywanie wielu zadań odpowiadających na potrzeby warszawskich rodzin, które wychodzą poza zakres działalności placówki wsparcia dziennego. Pozwala też na otwarcie dotychczas odizolowanych placówek na otoczenie.

Wybrane na temat warsztatów ognisko na Mokotowie to modelowy przykład instytucji, która mimo bezpośredniego styku z jednym najpiękniejszych parków stolicy, zupełnie z tego sąsiedztwa nie korzysta. Budynek przy ul. Grottgera 25a mieści wiele instytucji działających na rzecz mieszkańców: Ognisko Wychowawcze Mokotów prowadzone przez Centrum Wspierania Rodzin, Instytut Psychiatrii i Neurologii oraz siedzibę organizacji Integracja. Polem działania dla młodych projektantów był przede wszystkim ogród budynku, sąsiadujący z Parkiem Promenada. Mur oddzielający Ognisko od parku to fizyczna i mentalna bariera rozdzielająca dwa zupełnie różne światy. Uczestnicy warsztatów zmierzyć musieli się z realnym problemem przestrzennym, którego rozwiązanie pozornie wymagające tylko zniesienia ogrodzenia, w rzeczywistości zależne jest od najróżniejszych uwarunkowań – od planistycznych i prawnych po społeczno-psychologiczne.

Mając świadomość skali problemu, którego nie sposób rozwiązać w trakcie tygodniowych warsztatów zaprosiliśmy do udziału tutorów, których dotychczasowa działalność i doświadczenie dawały szansę na podjęcie dwutorowych działań. Z jednej strony chcieliśmy wprowadzić w przestrzeni szybkie i realne zmiany, które pokażą potencjał tego miejsca i oży-

wią przygasły entuzjazm użytkowników ogniska. Jednocześnie chcieliśmy zainicjować szerszy proces zmian poprzez przedstawienie zróżnicowanych możliwości dalszych przekształceń i rozpoczęcie dyskusji nad ich realizacją. Działania grup warsztatowych nadzorowali doświadczeni tutorzy:

**Ewa Rudnicka** – warszawska architektka wykształcona w Paryżu, ambasadorka architektury czynnej, współautorka UFO (wraz z francuską grupą EXYZT) na warszawskim Rozdrożu oraz Rzeźby Wodnej na Mariensztacie

**Iza Rutkowska** – polska artystka, założycielka Fundacji Form i Kształtów, jej działania z pogranicza designu, architektury i performansu skupiają się na nadawaniu nowych form i kształtów przestrzeni publicznej angażując społeczność lokalne.

**Małgorzata Łaskarzewska** – architekt, doktorantka Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej, wykładowca licznych wyższych uczelni o profilu architektura i urbanistyka. Prowadzi badania dotyczące warstw miasta ukrytych w biologicznie czynnych strukturach.

**Maciej Czeredys** – architekt, urbanista, obecnie pracownik Nowego Teatru w Warszawie, wcześniej pracownik Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Warszawie, przez kilka lat zastępca Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, sekretarz międzynarodowych konkursów architektonicznych (min. Nowy Teatr, SinfoniaVarsovia, Rotunda-Changing the Face).

**Paweł Jaworski** – urbanista i filozof związany z Fundacją Napraw Sobie Miasto, Towarzystwem Urbanistów Polskich i kolektywem MIASTOPROJEKT. Współpracownik czasopisma „Autoportret”, wydawanego przez Małopolski Instytut Kultury w Krakowie, oraz zespołu Medialab Katowice.

**Bartosz Dankiewicz** – architekt krajobrazu, absolwent SGGW. Twórca „Polskiej Zielonej Ściany” i licznych patentów naukowych, lider grantów NCBR, w tym Biostrategu. Właściciel Pracowni IQ Garden.

Koordynacją warsztatów zajmowała się **Ludwika Ignatowicz** - warszawska aktywistka, socjolog i pedagog, działająca m.in. w Stowarzyszeniu Odblokuj.

**Warsztaty zorganizowane zostały przy wsparciu Centrum Wspierania Rodzin RODZINNA WARSZAWA, przy wykorzystaniu środków finansowych m.st. Warszawy.**

**W imieniu organizatorów bardzo dziękuję dyrektorowi Rodzinnej Warszawy Jarosławowi Adamczukowi za pomoc w organizacji warsztatów, pani kierownik Ogniska Jolancie Niewiadomskiej oraz animatorom i wychowawcom za ciepłe przyjęcie i współpracę oraz wszystkim zaangażowanym dzieciom za pomoc i inspirację.**•



str. 10

# 1 Analogowy messenger

**Tutorzy:** Iza Rutkowska, Paweł Jaworski

str. 16

# 2 Cienie i blaski

**Tutorzy:** Ewa Rudnicka, Maciej Czeredys

str. 22

# 3 Biozikkurat

**Tutorzy:** Małgorzata Łaskarzewska, Bartosz Dankiewicz

- a Labirynt zdarzeń
- b Zielone piksele
- c Zielona góra

Miejsce

wwu 2



Centrum Wspierania Rodzin Rodzina Warszawa - Ognisko Mokotów









Iza Rutkowska, Paweł Jaworski

# Analogowy messenger

Warsztaty rozpoczęliśmy od wywiadów z użytkownikami warszawskiego Parku Promenada. Przebrani za tuje uczestnicy dopytywali spacerowiczów, czy znają sąsiadujące z parkiem Ognisko Wychowawcze Mokotów, czy wiedzą gdzie dokładnie znajduje się i na czym polega jego działalność.

Okazało się, że większość przepytanych osób – wbrew intuicjom młodych projektantów – nigdy nie odwiedziła tej instytucji, a nawet o niej nie słyszała. Silny podział potwierdziły prowadzone równocześnie wywiady z dziećmi z Ogniska i animatorkami. Pojawiające się w kilku wypowiedziach pozytywne reakcje na pomysł pikników sąsiedzkich i wspomnienie wydarzeń artystycznych z poprzednich lat były jednak punktem wyjścia do przełamania muru, który społecznie i fizycznie oddziela wychowanków od terenu parkowego i spacerujących po nim osób. Za ideę przewodnią dalszych działań uznano próbę otwarcia Ogniska na otoczenie przez stworzenie przestrzeni integrującej różne grupy społeczne, korzystające z tej części dzielnicy

Po zebraniu spostrzeżeń z rozmów, badań i obserwacji terenowych wyznaczyliśmy trzy obszary działań, którymi chcielibyśmy się zająć. Zaplanowaliśmy:

- drobną i niskokosztową interwencję przestrzenną w formie instalacji,
- inauguracyjne wydarzenie animacyjne.
- propozycję rozwijania tego pomysłu, którą społeczność Ogniska będzie mogła podjąć samodzielnie.

W ten sposób jedna ze ścian budynku, skierowana w stronę pobliskiego bloku wielorodzinnego, zmieniona została w wielką tablicę do rysowania kredą, na której dzieci napisały zaproszenie na swoje spotkanie. W miejscu, gdzie młodzi sportowcy grali dotychczas w piłkę, za pomocą taśmy wytyczone zostały dwa boiska. Dominującą formę muru rozbił srebrny kolor sprayu i dwa serca, które pozostały z poprzedniego graffiti. Obie strony bariery, społecznie i fizycznie, połączył „Analogowy messenger”. Odpowiednio przerobione i połączone aluminiowe rury kominowe posłużyły do rozmawiania, zrzucania kasztanów, listów i wszystkiego, co podsuwała wyobraźnia. W trakcie akcji animacyjnej przechodnie rozbawieni echem, które rozchodziło się po parku, podchodzili bliżej, a nawet przekraczali granicę zidentyfikowaną w ramach wywiadów.

Jeszcze w trakcie warsztatów młodzi architekci zastanawiali się, w jaki sposób swoje poszukiwania mogą w przyszłości rozwinąć do skali obiektu lub trwałego zagospodarowania terenu. Z jednej strony szkicowali różne warianty przebudowy ogrodzenia: stałego wyjścia w postaci zjeżdżalni lub schodów pełniących jednocześnie funkcję wielopoziomowego siedziska. Zainspirowani pomysłem dzieci z Ogniska poszukiwali również rozwiązania dla sceny w formie platformy, która byłaby otwarta na parkową widownię. Charakter „Analogowego messenger” chcieli odzwierciedlić w postaci muru z wbudowanymi urządzeniami do zabawy, dostępnymi dla wszystkich, którzy chcieliby z nich skorzystać.

Działania przestrzenne i animacyjne zostały przeprowadzone przez grupę w taki sposób, żeby na każdym etapie zaangażować w zmiany opiekunów i podopiecznych. Równie istot-

na była interaktywna wartość zaproponowanych pomysłów, które stały się narzędziami zachęcającym do spontanicznego i wspólnego użytkowania. Uzyskanie akceptacji dzieci związanych z Ogniskiem było od początku ważnym kryterium sukcesu projektu studentów. Kryterium to zostało spełnione. Uczestnicy warsztatów osiągnęli w ten sposób swój „mały” cel i stworzyli warunki do integracji sąsiedzkiej. „Dużym” celem pozostała trwała zmiana sposobu funkcjonowania Ogniska w swoim otoczeniu. Jego osiągnięcie wymaga szerszych działań i dłuższego czasu. Trudny temat uczestnicy warsztatów starali się nagłośnić poprzez działania medialne, dlatego

odwiedzili radiostację Kampus oraz przygotowali artykuł problemowy, który został opublikowany w czasopiśmie Kultura Liberalna. Zainicjowany proces odczarować ma postrzeganie podobnych instytucji, a także przygotować grunt dla dalszych interwencji.

**UCZESTNICY:** Agata Bosiacka, Agata Ceglińska, Agata Witczak, Agnieszka Krudowska, Aleksandra Dzienniak, Anna Motodij, Anna Nowak, Artur Górski, Basia Majerska, Dorota Wawrzyńska, Emili Le Thi, Filip Romaniuk, Kamila Momot, Kinga Magdoń, Magdalena Rusek, Małgorzata Grzesikowska, Michał Gosk











14

15



Ewa Rudnicka, Maciej Czeredys

# Cienie i blaski

## 2

Naszym podstawowym założeniem tutorskim było dostosowanie planu działań warsztatowych do predyspozycji uczestników. Przed rozpoczęciem warsztatów uzgodniliśmy wstępnie możliwe warianty pracy:

- działania analityczne, polegające na zbieraniu danych a następnie przedstawieniu wniosków służących rozwiązywaniu naryszonych problemów;
- działania w przestrzeni polegające na uatrakcyjnieniu lub zwróceniu uwagi na pewne aspekty architektoniczno-urbanistyczne;
- działania warsztatowe polegające na wspólnych ćwiczeniach, zadaniach, w które można zaangażować innych ludzi – mieszkańców i użytkowników.

Uczestnicy warsztatów pochodzili z obszaru całej Polski (m.in. z Warszawy, Wrocławia, Poznania, Krakowa, Gliwic). W większości grupa składała się ze studentów i absolwentów kierunków architektura, urbanistyka, gospodarka przestrzenna, jedna z uczestniczek miała wykształcenie ekonomiczne. Oczekiwania uczestników, o które zapytaliśmy przed rozpoczęciem pracy, dotyczyły przede wszystkim wymiany doświadczeń oraz poznania nowych osób w toku działań warsztatowych.

Informacje dotyczące uwarunkowań funkcjonowania Ogniska, przedstawione zostały w drugim dniu warsztatów, panią kierowniczką Ogniska – Jolantę Niewiadomską, kierowniczką Ogniska. Z rozmowy z nią dowiedzieliśmy się między innymi, że Ognisko zajmuje tylko część budynku, pierwotnie pełniącego funkcję żłobka, a także że pozostała część obiektu jest zajmowana przez organizację pozarządową zajmującą się problemami osób z niepełnosprawnościami. Doprecyzowane zostały też informacje, kto i w jakim zakresie korzysta z oferty Ogniska.

Następnie uczestnicy warsztatów podzieleni na niewielkie zespoły, zostali poproszeni o sformułowanie swojej refleksji dotyczącej Ogniska - jakie zmiany uważają za niezbędne, jakie są wartości przestrzeni Ogniska oraz jakie są ich czysto subiektywne odczucia na temat miejsca warsztatów. Wśród wskazanych problemów do rozwiązania znalazły się:

- niewidoczne, niepozorne, nieoznakowane wejście, brak informacji o Ognisku, śmietnik blisko wejścia,
- niedostosowanie przestrzeni do potrzeb niepełnosprawnych i matek z wózkami,
- brak dojazdu dla dostawców,
- niefunkcjonalny podział przestrzeni (wydzielona przez płot, ponura przestrzeń wejściowa, ogrodzenie w złym stanie, brak widoczności podwórka),
- stan budynku – do remontu, duża część okien wymaga wymiany,
- nieekonomiczność budynku (brak termoizolacji, wysokie koszty ogrzewania),
- instalacje w złym stanie,
- podwórko i elewacja o niskiej atrakcyjności dla dzieci,
- małe, niefunkcjonalne pomieszczenia,
- słabe oświetlenie zewnętrzne.

Pojawiły się też pierwsze pomysły: połączenia piwnicy z parkiem, wykonania tablicy ogłoszeń, wykorzystania niskich parapetów obustronnie, stworzenia altany w rejonie piaskownicy, powiązania Ogniska ze szkołą, zmiany lokalizacji wejścia.

W celu pogłębienia zrozumienia warunków funkcjonowania Ogniska, w tym ograniczeń związanych z jego funkcjonowaniem, uczestnicy warsztatów zostali podzieleni na grupy, które otrzymały za zadanie przeanalizowanie następujących zagadnień i uwarunkowań (w oparciu o wywiady, dane dostępne w Internecie itp.): jak wygląda społeczność Ogniska, jakie są uwarunkowania zmian przestrzennych wynikające z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i wymagań konserwatora zabytków oraz jak wyglądają kwestie finansowe oraz własnościowe Ogniska.

W ramach dyskusji, wspólnie doszliśmy do wniosku, że nasze działania, ograniczone w czasie, powinny prowadzić, w maksymalnie możliwym zakresie do:

- podniesienia atrakcyjności placówki jako miejsca zabaw dzieci
- pokazania potencjału miejsca
- integracji dzieci z Ogniska i spoza placówki
- edukacji artystycznej dzieci, zaangażowania ich w proces tworzenia instalacji
- zainteresowania problemami Ogniska decydentów i potencjalnych darczyńców
- zaktywizowania i zainspirowania lokalnego środowiska.

W trakcie „burzy mózgów” przedyskutowaliśmy szereg konkretnych propozycji działań przestrzennych i plastycznych poprawiających funkcjonalność Ogniska i jego estetykę. Ostatecznie zdecydowaliśmy się działać pod ogólnym hasłem emancypacji przestrzeni Ogniska.

W ciągu kolejnych dni mozolnie pokryliśmy budynek i ogrodzenie setkami mniejszych i większych lusterek, które w wyniku działania wiatru, słońca, sztucznego oświetlenia miały zadanie „umagiczniać” przestrzeń Ogniska. Dodatkowo elewację budynku Ogniska pokryły cienie różnych parkowych i egzotycznych zwierząt. Chcieliśmy, by nasza interwencja sprawiła, że miejsce to będzie wzbudzać chociażby ciekawość przechodniów. Przyciągnięcie uwagi osób, które na co dzień, być może mijają to miejsce bez zainteresowania, może zachęcić do poznania tego miejsca i być może zbudowania społecznej świadomości co do jego roli w życiu lokalnej społeczności.

**UCZESTNICY:** Agnieszka Jurczak, Agnieszka Panasiuk, Wiktoria Bąba, Magdalena Dembna, Emilia Karwowska, Filip Bułkowski, Zofia Łobza, Joanna Lickiewicz, Kamila Pham, Krystian Cyganek, Kuba Nowak, Małgorzata Adamus, Marta Baranowska, Monika Dybkowska, Paulina Kowalczyk











20

21



**Małgorzata Łaskarzewska**  
**Bartosz Dankiewicz**

# Biozikkurat



Ognisko Wychowawcze Mokotów znajduje się w niezwyklej okolicy, na skraju parku Promenada, w sercu Starego Mokotowa, tuż przy Szkole Podstawowej nr 98. To lokalizacja wręcz wymarzona nie tylko dla instytucji pomocy społecznej. Niestety, znajdujący się na działce obiekt nie wykorzystuje w pełni potencjału miejsca. Nie jest również przystosowany do przypisanych miejscu funkcji - ośrodka dla dzieci i dziennego pobytu terapeutycznego dla dorosłych. Budynek schodkowo schodzący do Parku Morskie Oko przypomina zastygły w przeszłości zikkurat.

Wstępnym założeniem obiektu była struktura ukryta, schowana w 60-80% biologicznie czynnej tkance. Obecny budynek zakwalifikowaliśmy do przetworzenia, do zakrycia, do przetransponowania. Ważnym elementem kształtującym ideę transformacji miał być istniejący mur ceglany, który cytując za Raskinem „pięknieje, kiedy jest stary, nabierając odcienia purpury przytłumionej gdzieś w zieleni mchów”. Kluczowe w zdaniu Ruskina, jest słowo „pięknieje”. Pozytywna właściwość estetyczna bytu nowo powstałego Biozikkuratu miała wynikać z zachowania proporcji, harmonii, stosowności, umiaru i użyteczności, barw, dźwięków odbieranych przez zmysły. Obiekt miał „pięknieć”, ponieważ użytkownicy tego ośrodka są warci, by przebywać w przestrzeni o wysokiej jakości (zaczepnięte z fragmentu wywiadu, który wychowankowie przeprowadzili z nami). Ponadto mur miał być motywacją do powstawania „naturalnych”, roślinnych obrazów wertykalnych, kreujących Biozikkurat. Mur miał być polem do samorealizacji wychowanków-ogrodników, przyszłych pielęgniarzy otrzymanego/stworzonego przez siebie ogrodu. Biozikkurat miał wyrażać złotą proporcję wewnętrzną (idea architektoniczna) oraz doskonałą przejrzystość budynku-ogród, scalenie aż do zacierania konturów, kiedy niewiadomym staje się co jest budynkiem, co parkiem (idea urbanistyczna). Fundament działań stanowiła „Terapia architekturą o najwyższej jakości” (idea społeczna).

Definicje/hasła wstępne:

1. Prototypem zikkuratów był wysoki taras, na którym wznosiła się świątynia/miejsce publiczne.
2. Inspiracją do budowy zikkuratów była wiara, że bogowie zamieszkują szczyty gór (idea ta znalazła się w pracy „Zielona Góra”).
3. Zikkuraty charakteryzowały się układem ramp wejściowo/zejściowych (idea ta znalazła się w pracy idea ta znalazła się w pracy „Zielona Góra”).
4. Obecnie zikkuraty pokryte są roślinnością, która ukrywa ich formę i zaciera funkcję. Idea ta znalazła się w pracy „Zielona Góra”). Na tarasach „zikkuratów” uprawnych sieje się rośliny użytkowe, kolejne poziomy pokryte są winnicami lub sadami (idea ta znalazła się w pracy „Zielone Piksele”).
5. Biozikkurat może być współczesną transpozycją starożytniej przestrzeni labiryntowej modelowanej roślinami (idea ta znalazła się w pracy „Labirynt zdarzeń”).

Kreatorzy/Teoretycy, Technolodzy, Detaliści, Zieloniści – tak brzmiały nazwy poszczególnych mini grup roboczych). Poszukiwaliśmy powiązań przestrzennych, nowej funkcji i aranżacji. Kreatorzy/Teoretycy tworzyli podwaliny przyszłych idei. Dla Detalistów ważne było odkrywanie szczegółów, warstw budynku ukrytych w przestrzeni parku pozornie wydzielonego ostro murem. Technolodzy zajmowali się formami zakrywania budynku poprzez tworzenie nowych

struktur elewacyjnych – „bioskóry” budynku. Zieloniści szukali endemicznych roślin, tworzyli mapę dendrologiczną, sugerowali, które drzewa są w dobrej kondycji, a które należy zastąpić młodymi. Następnie uczestnicy warsztatów podzielili się na trzy zespoły, które wynikły podczas prac nad ideą obiektu. Warsztatom towarzyszyła wieczorna iluminacja budynku dzięki uprzejmości firmy Schreder oraz prezentacja druku 3d. W efekcie pracy grupy warsztatowej powstała nie jedna a trzy propozycje.

## Labirynt Zdarzeń

Labirynt to budowla odznaczająca się zawitym układem dużej liczby pomieszczeń i łączących je krętych ciągów korytarzy i przejść, co utrudniało niepowołanym osobom dostęp do usytuowanego zwykle centralnie, strzeżonego pomieszczenia. Budynek przy ul. Grottgera 25a, z niespodziewanymi przegrodami, małymi pomieszczeniami, korytarzami, posiada zagmatwane cechy labiryntu. Traktujemy je jako potencjał, a nie przeszkodę. Projekt, koncentrujący się na zagospodarowaniu terenu, jest pomysłem stworzenia odwróconego labiryntu, który z istniejącej skomplikowanej sytuacji wyprowadza użytkowników budynku (dzieci z Ogniska, rodziny z Centrum Wsparcia, osoby z Integracji) na zewnątrz, fizycznie - poza obszar działki i symbolicznie - z trudnych sytuacji, jakie ich tu sprowadziły. „Po drodze” labirynt wykorzystuje bariery jako nieoczywiste preteksty do zabaw i spotkań.

**UCZESTNICY:** Małgorzata Burkot, Aleksandra Dentkowska, Beata Ławnicka, Maria Semeniuk

## Zielone Piksele

Propozycja służyć ma przede wszystkim integracji z parkiem. Zaproponowana została likwidacja fizycznej bariery poprzez usypanie łagodnej górkę w miejscu muru zwieńczonego wysokim płotem. Integracja z użytkownikami parku następuje poprzez stworzenie sceny letniej i mini widowni na wzgórzu. Miejsca siedzące na wzgórzu - widownia, miałyby być stworzone z grupy modułów - pikseli, z których każdy mógłby być niepowtarzalnie pomalowany przez dzieci. Znalazieniu źródła potencjalnych przychodów służyć ma propozycja wprowadzenia drobnych zmian w sposobie użytkowania budynku, w celu możliwości wynajęcia części pomieszczeń poza godzinami pracy Ogniska i Fundacji oraz pomysł stworzenia kawiarni w przyziemiu. W wyniku lepszego wykorzystania dostępnych terenów, poprzez proponowaną zmianę funkcji większy obszarowo teren przypisany został dla grupy dziecięcej. Tytułowe Zielone Piksele to zintegrowana z budynkiem i otoczeniem interaktywna forma hodowli roślin przez uczestników Ogniska.

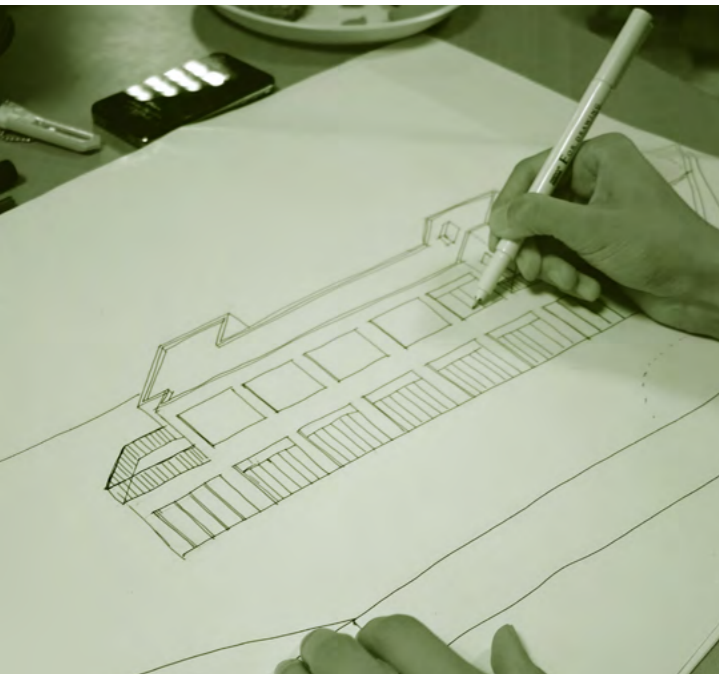
**UCZESTNICY:** Paulina Drzazga, Karolina Krzyszowska, Małgorzata Miłosz-Cielma, Magdalena Kubala, Karolina Dąbrowska

## Zielona Góra

Naszym pierwszym krokiem było wybranie dodatkowych funkcji dla nowo powstałego obiektu, których działalność komercyjna wspomagałaby finansowo działalność Ogniska. Co więcej, miejsca te mogłyby być wykorzystane w celach

edukacyjnych oraz dawać pracę tym wychowankom, którzy właśnie wchodzi w dorosłość i szukają pierwszego źródła zarobku. Wybrane przez nas funkcje, czyli restauracja (w której znalazłoby się miejsce na wyeksponowanie malowidła przedstawiającego Warszawę, znajdującego się obecnie w murach ośrodka) i pierwszy w Warszawie Park Maszyn, znajdowałyby się w parterze, z wejściem umiejscowionym od strony parku. Aby nie powielać tych samych błędów i nie stawiać budynku „tyłem” do parku, zainspirowani naturalnym ukształtowaniem terenu, postanowiliśmy uformować go jak układ kilku równoległych ramp. Dzięki temu podział funkcjonalny byłby bardziej płynny, a powierzchnia działki zostałaby wykorzystana maksymalnie. Chcąc jeszcze bardziej połączyć projektowany obiekt z otoczeniem, postanowiliśmy nie tylko zachować zastane wokół niego drzewa, ale również intensywnie go zazielenić. Roślinnością pokryte byłyby nie tylko dachy, ale również elewacja. Zaproponowana przez nas parametryczna forma „biożyłek” elewacji porządkuje nasadzenia, jednocześnie uwypuklając miękkie, naturalne linie, które niwelują ostre, geometryczne formy budynku.

**UCZESTNICY:** Maria Fehner, Ada Jaśkowiec, Małgorzata Kłys, Dominika Kowalczyk, Mateusz Łukawski, Łukasz Palczyński, Michał Strupiński, Adrianna Waliszewska, Kamila Waszkowiak







Biozikkurat, projekt Labirynt

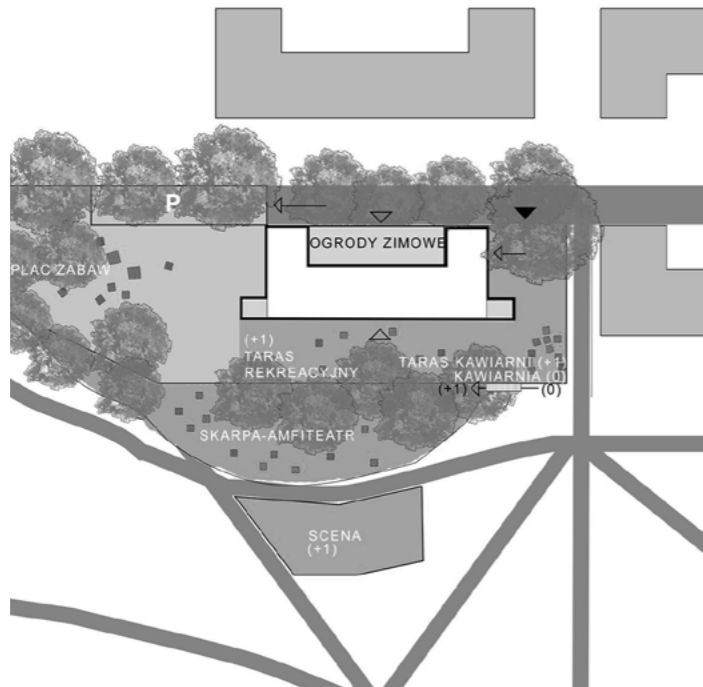
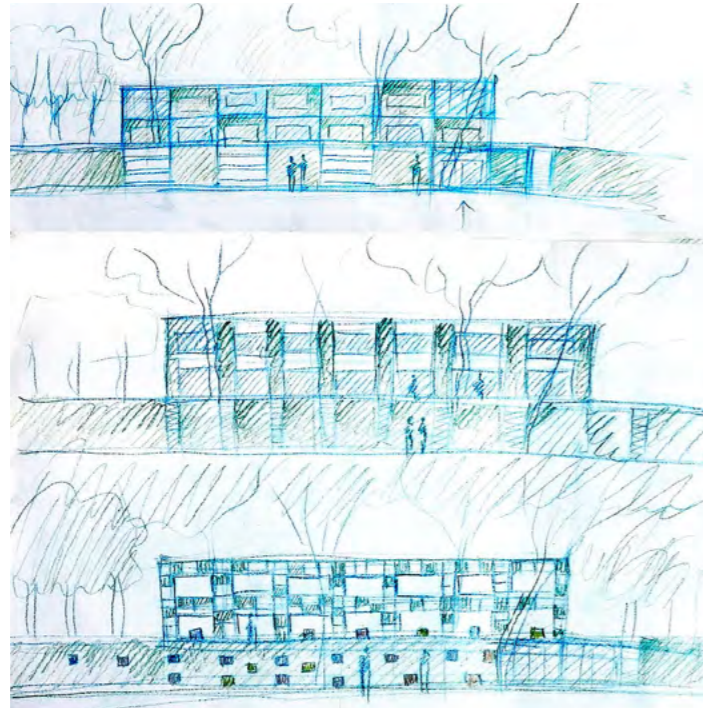
a



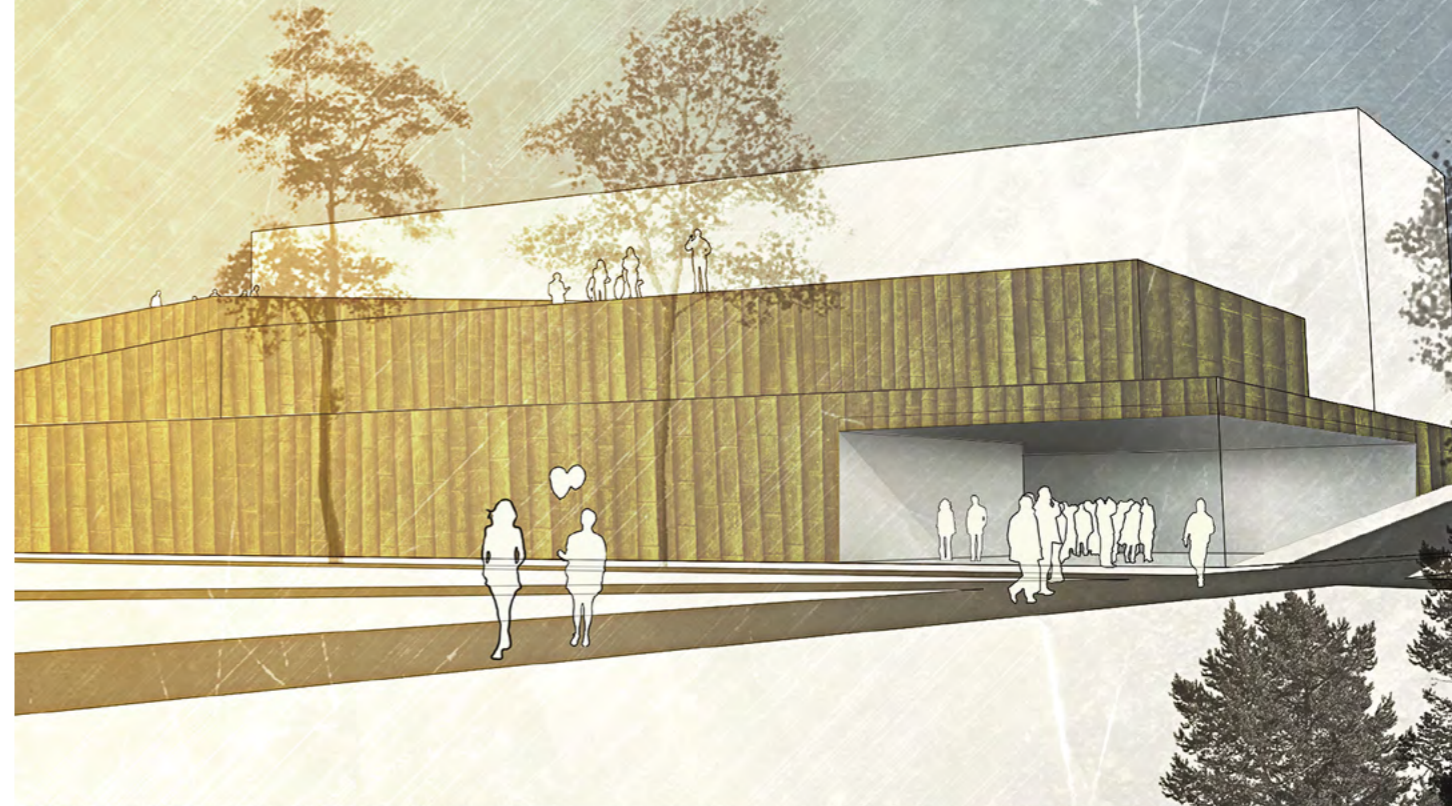
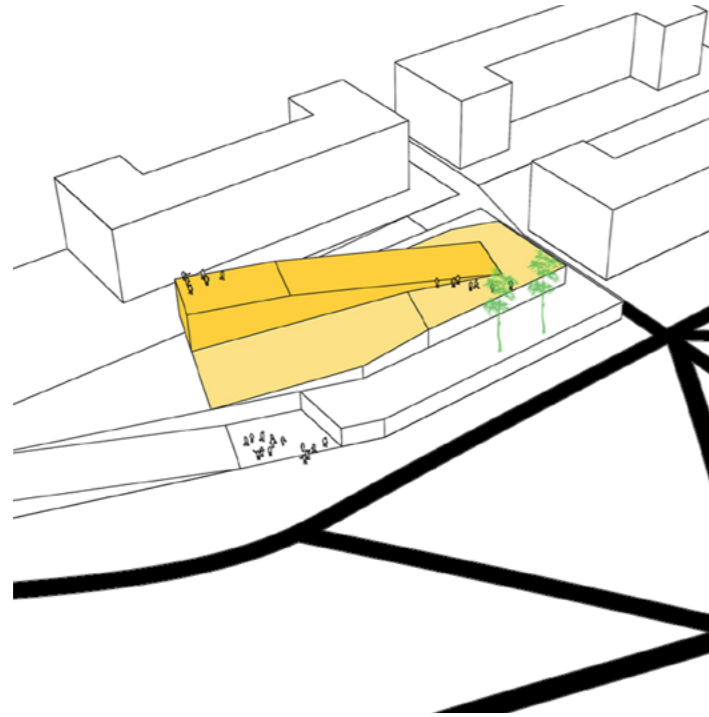


b

Biozikkurat, projekt Zielone Piksele









# wwwu 2

## WERSJA ELEKTRONICZNA

Zespół prowadzący warsztaty: Maciej Czerepys, Bartosz Dankiewicz,  
Paweł Jaworski, Małgorzata Łaskarzewska, Ewa Rudnicka, Iza Rutkowska  
Redakcja: Marlena Happach  
Koordynacja: Ludwika Ignatowicz  
Projekt graficzny: Paweł Kłudkiewicz, [www.pawelkludkiewicz.com](http://www.pawelkludkiewicz.com)

Zdjęcia zostały wykonane przez zespół prowadzący warsztaty.

Wersja elektroniczna publikacji dostępna jest na stronie internetowej  
<http://sarp.warszawa.pl/warsztaty/wwwu2>  
Copyright by OW SARP  
Wydanie pierwsze  
Warszawa 2015  
Wszelkie prawa zastrzeżone.

Kopiowanie i przedrukowywanie całości lub fragmentów bez zgody wydawcy zabronione.  
ISBN 978-83-942329-5-5

warszawskie  
warsztaty  
urbanistyczne  
2

Grotgera 25a

projekt współfinansuje  
m.st. Warszawa



partner projektu



organizator





ISBN 978-83-942329-5-5



9 788394 232955

